

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego  
egzemplarza

Redaktor i cenzor: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Cho-  
rażczyzny 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul.  
Podwale 3 (Tel. 73).

15000 Mlp.

Telefon Redaktora Naczelnego  
230.

Telefon domowy Redaktora Na-  
czelnego 192.

## Zurych (PAT): Warszawa —

Lwów, 8. listopada.

Kryzys, który przechodzimy, a którego wyrazem są zarówno silne wahania kursowe na giełdach krajowych, wzrastająca drożyzna, strajki itp., ma swe źródło niewątpliwie w chorobie naszego pieniądza. Pieniądz jest z reguły sprawdzianem sytuacji politycznej i gospodarczej, jej skutkiem, a nie przyczyną. Po wojnie światowej atoli stał się on niejednokrotnie źródłem zachwiania równowagi gospodarczej i społecznej i jako taki wpływa samodzielnie na dalsze losy kraju.

Przyczyn niedomagania naszego pieniądza doszukiwać się należy w gospodarce pierwszych lat naszej państwowości. Administracja Państwa pracowała bez budżetu, a deficyty swoje — pomijając nieliczne wypadki pożyczek krajowych — pokrywała drukowaniem banknotów. Sąsiedztwo z Niemcami, przechodzącymi kryzys reparacyjny, a w następstwie tego i walutowy, pogarszało również naszą walutę, skazaną na przechodzenie tych samych wstrząśnień, na które narażona była marka niemiecka. Skutkiem zarówno deficytowej gospodarki państwowej, jakoteż sąsiedzowania z Niemcami, było zdyskredytowanie się waluty naszej w kraju i zagranicą. A działo się to w czasie, gdy nasze życie gospodarcze teżało z dnia na dzień. Rolnictwo odbudowało się niemal w zupełności; górnictwo i przemysł polski — korzystając z koniunktury inflacyjnej — powiększały się ilościowo i jakościowo; przemysł tekstylny łódzki, biański i białostocki pracują pełną parą, przemysł metalowy jest w rozkwicie; przemysł chemiczny postępuje naprzód. Centra przemysłu naftowego wykazują znaczną ruchliwość. Przyłączenie Górnego Śląska dało nam najcenniejszy surowiec — węgiel, który uniezależnił nasz przemysł od wpływów zagranicy i uczynił z nas kraj eksportujący węgiel do Austrii, Niemiec, Węgier itp. Cyfry bilansu handlowego są dla nas korzystne. Zdawałoby się, iż w tych warunkach pieniądz nasz — jako wyraziciel naszego stanu gospodarczego — powinien dominować nad walutami krajów środkowo-europejskich. A jednak wspomniane na wstępie przyczyny działały wciąż. Pieniądz stawał się wyrazem opłakanego stanu skarbu państwa w czasie, gdy społeczeństwo teżało coraz bardziej. Ta sprzeczność pomiędzy skarbem państwa a gospodarstwem społecznym stawała się coraz widoczniejszą, aż wreszcie pieniądz jako czynnik samodzielny zaczął działać dezorganizująco na gospodarstwo społeczne. Spadek pieniądza powodował, iż dochody

## Poseł Witos o sytuacji w Polsce.

Dlaczego nie możemy uzyskać pożyczki zagranicznej? — Obywatele polscy z pieniędzmi uciekają z granicę. — Wypadki krakowskie winny przynieść poważne ostrzeżenie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. listopada.

(M). Prezes Rady Ministrów p. Witos w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że sanacyjna praca Rządu odbywa się wśród niezwykle trudnych warunków. Składają się na to zarówno stosunki wewnętrzne jak i zewnętrzne, co jest powodem trudności w uzyskaniu pożyczki zagranicznej oraz przeprowadzaniu transakcji, któreby zapewniły Państwu, potrzebne fundusze i dopomogły do wstrzymania maszyny drukarskiej.

Również i uchylenie się od płacenia podatków oraz niedostateczny wpływ podatków działa tu ujemnie. Z rozmów i wynurzeń przedstawicieli kapitału i dyplomacji zagranicznej Premier wywnioskował, iż czynniki te stoją na stanowisku, że jest nieprzyzwoicie zwracać się do zagranicy o pomoc finansową, gdy Polska sama nie ponosi dostatecznych ofiar. Zwracanie się do zagranicy o pieniądze jest zupełnie niezrozumiałe, gdy weźmie się pod rozwagę, że rozmaici polscy kapitaliści i magnaci nadwyżkę swych dochodów lokują w obcej walucie w bankach zagranicznych. Powiedział to Premierowi jeden z wybitnych przedstawicieli świata zagranicznego, mówiąc te znaniennne słowa: „Jak może obcy kapitał lokować swe pieniądze w Polsce, gdy obywatele polscy z pieniędzmi swymi uciekają za granicę? To są wasi najwięcej szkodliwi i niebezpieczni agitatorzy“.

W sprawie ostatnich strajków Premier powiedział, że nie śmiałyby

po prostu przypuszczać, aby stronictwo, czy ludzie, stojący na gruncie państwowym, mogli stać się narzędziem w rękach wrogich Państwa. Trzeba dodać, że strajki nawet częściowe, nie przynoszą nigdy poprawy sytuacji ogólnej, wprowadzają zaś zamieszanie w życie gospodarcze, a w szczególności przyczyniają się do wzrostu drożyzny.

Zapytany o wypadki krakowskie, Premier powiedział:

„W sprawie wypadków w Krakowie zostanie przeprowadzone bardzo energiczne śledztwo, do którego także Min. sprawiedliwości ma wysłać osobnego delegata. Dopóki to nie nastąpi, nie mogę wydawać opinii o strajku i winie tych, którzy się do tego przyczynili, gdyż opinie nadesłane są albo niedokładne, albo nawet ze sobą sprzeczne. Już dziś mogę jednak stwierdzić, że w Krakowie do zwykłych objawów ruchu strajkowego dołączyły się rzeczy bezprzykładne w państwach praworządnych, grożące Państwu rozstrójem. Nie ulega wątpliwości, że do złagodzenia stosunków, jak również i do podniesienia naszej powagi za granicą to się nie przyczyni. Tym, którzy do tego doprowadzili, ani na jednym, ani na drugim nie zależy.“

Co się tyczy stosunków wewnętrznych, to sytuacja w całym Państwie jest zupełnie spokojna, a wypadki krakowskie winny przynieść bardzo poważne ostrzeżenie nawet wśród tych, którzy dają się jeszcze porwać do tej niezwykle zgubnej dla Państwa roboty“.

państwa wpływały w ilości niezmniejszonej wyprawdzie, ale wartości coraz mniejszej, podczas gdy wydatki państwa rósć musiały w tym stopniu, w jakim wzrastała drożyzna. Drożyzna jako nieuchronne następstwo złej waluty poczęła burzyć stosunki społeczne, wywołując strajki w przemyśle, komunikacji i tak to ujemne skutki złego pieniądza poczęły przenosić się na całokształt życia gospodarczego.

W tem stadium znajdujemy się obecnie. Ubóstwo skarbu i gospodarka deficytowa przestały już być problemem czysto skarbowym, a stały się problemem ogólnogospodarczym. Życie gospodarcze wyżywa się w coraz większej mierze tego niezdatnego instrumentu, jakim stał się nasz pieniądz, a kalkulacje swą poczyną opierać na

ważało zapatrywanie, iż droga do tego wiedzie przez uzdrowienie budżetu. B. Minister Grabski w planie swym przewidywał stopniową redukcję deficytu państwowego przez okres kilku lat przy pomocy znacznych oszczędności, oddzielenie przedsiębiorstw państwowych i podatku majątkowego, poczem spodziewał się równowagi budżetowej i zamknięcia inflacji. Okazało się jednakowoż, iż na tak długą metę rozłożony plan sanacji nie wiedzie do celu, gdyż pieniądz, skutkiem ciągłego druku banknotów, ulega w proporcji geometrycznej deprecjacji i niweczy w zarodku wszelkie usiłowania poprawy stosunków. Obecny Minister skarbu p. Kucharski zamierzał iść wzorem Austrii: uzyskać pożyczkę zagraniczną i w ten sposób zaprzestać druku banknotów, aby utrzymać kurs marki polskiej, co by umożliwiło przeprowadzenie równowagi budżetowej. Podróże zagranicę wykazały jednakowoż, że o ile uzyskanie pożyczki zagranicznej na cele kapitału zakładowego banku emisyjnego jest możliwe, o tyle zdobycie pożyczki konsumpcyjnej, któreby pozwoliło przetrwać czas pewien jest niezmiernie trudne. Ostatecznie zdecydowała się rządcą obecnie większość przeprowadzić radykalne oszczędności w budżecie dla zmniejszenia wydatków, oraz wprowadzić zasadę waloryzacji podatków i danin dla zwiększenia dochodów, aby w ten sposób łącznie z podatkiem majątkowym dojść do równowagi budżetu. Równocześnie korzystając z dotychczasowych doświadczeń, postanowiła obecna większość rządu równoległe z usiłowaniami zrównoważenia budżetu przystąpić i do stworzenia nowego pieniądza, nałożycie ufundowanego tak, by chory pieniądz nie niweczył wszelkich planów sanacyjnych. To postanowienie chwycenia problemu z obu stron, tj.

## Kudzą Panią,

gdy sprzedają jej w skrzyneczkach i pakietkach domieszkę do kawy często z wyglądu do „Prawdziwej Francka“ podobną, która jednakowoż nie jest „Prawdziwą Francka“ lecz tylko naśladownictwem. Aby otrzymać jedynie „Prawdziwą Francka“, należy kupić tylko towar zaopatrzony marką fabryczną młynsk i podpisem Henryka Francka Synowie.  
Skawina - Kraków.

walutach złotych. Przemysł łódzki i biański jawnie sprzedają towary w dolarach. Dla przemysłu skórniczego dolar oddawna jest jedynym miernikiem. Przykładów tych można mnożyć bez liku. Płace natomiast robotników i sfer pracujących uciążliwie ciągle jeszcze ustalane są w markach polskich i nie nadążają za kursem dolara. Stąd ulega równowaga społeczna ciągłym wstrząśnieniom, gdyż pewne klasy zdołały już sobie wywalczyć dochody w złocie w stosunku przedwojennym, gdy inne nie mogą uzyskać tej podstawy, staczają się w hierarchii społecznej coraz niżej. To są spustoszenia, jakie wyrządza u nas chorobliwy system pieniężny.

Od dłuższego już czasu czynione są u nas usiłowania zarządzenia złu przez uzdrowienie pieniądza. Prze-

i od strony budżetu i od strony pieniądza jest — jak wykazało doświadczenie Austrii — najskuteczniejszym środkiem, wiodącym do celu. Sukcesem Rządu wielkim jest uzyskanie od ziemiaństwa i od przemysłu wielkiego przyrzeczenia zapłaty natychmiastowej znacznej zaliczki w obcych walutach, co umożliwi wprowadzenie w życie planów sanacyjnych.

Znajdujemy się zatem w chwili przełomowej; z jednej strony ujemne skutki dotychczasowego stanu rzeczy występują we formach jasnych — gdy z drugiej strony plany Rządu zmierzają do wejścia na radykalną drogę sanacji i to — rzecz bardzo ważna — bez liczenia na pomoc zagraniczną.

Bezstronna ocena naszej sytuacji gospodarczej musi doprowadzić do wniosku, iż jest w naszym życiu gospodarczym dość bogactwa, by własnymi siłami rozpocząć drogę sanacji. Usiłowania obecnego Ministra skarbu pozwalają oczekiwać, iż przyrzeczenia będą dotrzymane i że w pierwszych dniach następnego roku wejdziemy na drogę gospodarki państwowej, nie opierającej się na druku banknotów. Stanie się to atoli tylko wówczas, jeżeli sfery gospodarcze, które w latach powojennych zdołały przywrócić swym warsztatom pełnię rachów, przystąpią szczerze z pomocą skarbowi państwa. Uczyniły to winny nietylko w imię patriotyzmu, lecz — w większej może jeszcze mierze — w imię dobrze zrozumianego interesu własnego. Sytuacja bowiem obecna jest tak krytyczną, iż skutki ubożenia skarbu państwa poczynają przerzekać się na całe życie gospodarcze i zagrażać poważnie jego dalszemu rozwojowi. Mijał już czas, gdy nasze życie gospodarcze rozwijało się dzięki konfliktorze, spowodowanej inflacją pieniądza, czyli ubożeniem skarbu państwa, zdrowe gospodarstwo narodowe stać i na zdrowy skarb. Od zrozumienia tej prawdy zależą nasze dalsze losy. Od uzdrowienia skarbu uzależniony jest w tej chwili rozwój całego gospodarstwa narodowego.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”, PODWALE L. 3, L. PIETRO, OD GODZ. 9—2 I 5—8.

MAURICE LEBLANC.

113)

## DEMON I KOBIECI.

(Przegląd z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

Stary Druid nie dał mu przyjść do siebie z wrażeń i mówił z właściwą sobie gadałkową żywością.

— Zatchnęło cię — co? A to tymczasem prosta całkiem rzecz, drobnostka dla szanującego się Druida. Druid widzi rzeczy niewidzialne oku zwykłego śmiertelnika. Co więcej — drugim je wskazuje, jeżeli taka jest jego wola. Worski, chcesz ty zobaczyć coś, co nie istnieje wcale? Jakże jest twoje właściwe nazwisko? Nie to, przybrane, które teraz nosisz, ale prawdziwe, wzięte z ojca?

— Młoz! — żywo przykazał Worski — to tajemnica, której przed nikim nie zdradziłem.

— A więc dlaczego je zapisałeś?

— Ja? Nie zapisałem go nigdzie.

— Worski, imię twego ojca zapisane jest czerwonym ołówkiem na czternastej stronie notatnika, który

## Kraków powrócił do normalnego życia.

Bojówki zwróciły broń w ręce władz. — Sklepy otwarte. — Elektryka funkcjonuje. — Manifestacyjny pogrzeb ofiar. — Strajk zakończył się w zupełności.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków, 8. listopada.

(K). Sytuacja w mieście zupełnie spokojna. Dzięki zarządzeniom władz nastąpił powrót do normalnych stosunków. Broń, która znalazła się podczas pamiętnych zajęć w rękach tłumu, została już w zupełności zwróconą. Sklepy już otwarte. Tramwaje funkcjonują, również gaz i elektryka. Manifestacyjny pogrzeb ofiar zaburzeń odbędzie się jutro. Strajk zakończył się już w zupełności. Wrze-

nie panuje tylko wśród drobnych grup kolejarzy na tle uregulowania poborów za czas strajku.

Warszawa, 8. listopada.

(M). Do Krakowa wyjechał naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego Min. spraw wewnętrznych p. Swolkien wraz z kilkoma urzędnikami wydziału śledczego celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie ostatnich zaburzeń.

## Likwidacja strajku powszechnego.

W całym państwie zapanował spokój. — Łódź i Zagłębie Dąbrowskie pracują normalnie. — Likwidacja strajku kolejowego. — Spokojny nastrój w Krakowie. — Lista ofiar.

### Państwo wróciło do spokoju.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 8. listopada.

Na terenie całego Państwa spokój.

Zupełny spokój panuje na obszarze Województw: poznańskiego, pomorskiego, łódzkiego, lubelskiego, kieleckiego, poleskiego, białostockiego, nowogródzkiego, wołyńskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. W szczególności należy podkreślić, że tak wybitne ogniska robotnicze, jak Łódź i Zagłębie Dąbrowskie, pracują zupełnie normalnie.

W ciągu dnia dzisiejszego przeprowadzona została likwidacja powszechnego strajku w całym Państwie.

RZĄD DOMAGA SIĘ BEZWZGLĘDNEGO POWROTU DO PRACY.

Likwidacja strajku kolejowego znajduje się na całym obszarze Rzeczypospolitej, poza samą Warszawą i Krakowem i w okręgu dykcji krakowskiej, na ukończeniu.

Rząd domaga się bezwzględnego powrotu do pracy, a opieszalszych władze kolejowe zwalniali natychmiast ze służby.

W dyrekcji krakowskiej w ciągu ubiegłej nocy, dzięki energicznym zarządzeniom Min. Nosowicza wszystkie pociągi odeszły i przyszły. Personal stacyjny powraca do pracy.

Warszawa, 8. listopada.

Dziś o godz. 11 rano zgłosili się do parowozowni Warszawa Główna maszyniści i pracownicy z żąda-

### Ofiary krwawych zajęć.

Kraków, 8. listopada.

Jak słychać dotychczas zdołano stwierdzić. Pogotowie ratunkowe interweniowało w 45 wypadkach cięższych, odsyłając rannych do szpitala. Do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny przywieziono 22 rannych, na Klinikę chirurg. 49. Bezwzględnie przystąpiono do wykonania niezbędnych operacji, które odbyły się w bardzo trudnych warunkach. W braku bowiem elektryczności i gazu posługiwano się przy lżejszych wypadkach świecami, przy cięższych lampami naftowymi. Narzędzia chirurg. odkażano zwykłym ogniem. Po dokonaniu operacji

niem, aby wszyscy dziennie płatni byli natychmiast dopuszczeni do pracy i oświadczyli, że dopóki nie nastąpi, oni do pracy nie staną.

W parowozowni Warszawa-Praga przystąpił do pracy ni funkcyjariusze, którzy zastrakowali w poniedziałek. Powrócił również do pracy robotnicy w składach opałowych.

### REFLEKSJE PO ZAJŚCIACH KRAKOWSKICH.

Warszawa, 8. listopada.

Wczorajsze krwawe zajęcia w Krakowie wywołały należyte refleksje. W położeniu nastąpiło uspokojenie. Nawet te czynniki, które rozwijały najsilniejszą agitację strajkową wczoraj za zbrojnym oporem dzisiaj nawołują do bezwzględnej spokoju i natychmiastowego powrotu do pracy.

### POLICJA OBJĘŁA SŁUŻBĘ BEZPIECZEŃSTWA.

Kraków, 8. listopada.

Ruch w mieście zupełnie normalny. Nastrój spokojny. Policja objęła postępowanie i służbę bezpieczeństwa. Również na ul. Dumajewskiego, przed Domem robotniczym i przed redakcją „Naprzodu” we środę popołudniu robotnicy odstawili do władz wojskowych samochód pancerny „Dziadek”, którym zawiadali w czasie rozruchów. Pociągi pociągowe i towarowe w Krakowie, wchodzące w rachubę dotychczasowego rozkładu jazdy, idą regularnie.

zmarł w szpitalu inż. Lachowicz, wicedyrektor Syndykatu Rolniczego, który otrzymał strzał w okno Syndykatu (plac Szczepański).

Dotychczas zdołano ustalić nazwiska następujących zabitych:

Inż. Lachowicz, lat 28, zastępca dyrektora Syndykatu, asystent Wydziału rolnego Uniwersytetu krakowskiego, Batko Tadeusz, urzędnik pocztowy, lat 28, Antoni Bigosiński, kolejarz, Lucjan Książek, tramwajarz, Koczaj Stanisław, tramwajarz, Fomanek Józef, szofer, Selma Paron, handlarz, Aleksander Malinowski, słuchacz IV. roku akademii górniczej, nazwisk 6 zabitych nie zdołano do tej pory ustalić. Jak do-

masz w kieszeni. Zobacz sam, przekonasz się.

Machinalnie, jak automat, woli cudzej w każdym geście podległy, Worski sięgnął do wewnętrznej kieszeni kamizelki i wyjął z niej portfel z notatnikiem. Odłożył dokładnie stron czternastą, poczem z najwyższym bąknął przerażeniem:

— Czy podobna — ktoś to mógł napisać? Czy wiesz, co tu napisane?

— Chcesz, to ci powiem.

— Cicho, anielec, nie pozwalaj.

— Jak chcesz, chciałem cię tylko przekonać. Czy mi to co znaczy? Czy mi cud dziwota? Ja, jak się z cudami rozmacham, tak chyba trudno mi się zatrzymać. Ot — dla hecy — jeszcze jeden. Nosisz na szyi pod koszulą medalion na srebrnym łańcuszku?

— Tak — odparł Worski, którego oczy gorączkowym błysły błaskiem.

— Wewnątrz tego medaliona została pustą ranka, zawierająca dawniej fotografię.

Tak, rzeczywiście — fotogra-

— Wiem, wiem, fotografię matki, którą to fotografię zgubiłeś.

— Zgubiłem ją w zeszłym roku.

— Powiedz raczej, zdawało ci się, że ją zgubił.

— Cóż znowu, medalion po dziś dzień pusty.

— To ci się tylko tak zdaje, że pusty. Zobacz sam.

Tymże — co przedtem — automatycznym ruchem rozpiął Worski koszulę i wy dostał łańcuszek z medalionem. Utkwił weni rozszerzone z wrażenia źrenice. W złotym obramieniu ujrzał podobiznę kobiety.

— Ona — toż ona — szeptał, wstrząśniony cały.

— Poznajesz sam, wzrok cię nie myli?

— Nie.

— I cóż ty na to, bratku? To już nie błaga żadna i nie mydłkowanie. Z starego Druida porządny dżadłoga — i pójdziesz za nim teraz, prawda?

— Pójde.

Ostatnim eksperymentem starzec zwyciężył go zawojuował do reszty. A nadto — przesądne jego instynkty, atawistyczne wzięcia w siły ta-

jemne, natura rozwierzona i niezrównoważona — wszystko czyniło zeń materiał, w wysokim stopniu podatny tego rodzaju wpływom. Nieufność istniała w nim jeszcze — co prawda — lecz wola oprzeć się nie była już w stanie tamtej, przeważającej, niezbadanej woli.

— Daleko iść namy?

— Tuż obok, do wielkiej sali.

Otto i Konrad byli niemyimi przerażonymi świadkami powyższej rozmowy. Teraz, gdy miało wyruszyć za przewodem Druida, chciał Konrad zaprotestować jeszcze, lecz zamknął mu Worski usta:

— Jeżeli się boisz, możesz nie iść z nami. Zresztą — dodał burczliwie — idziemy z rewolwerami w garści — za najmniejszym alarmem — cel — pal!

— Cel — pal — na kogo? czy na mnie? — zapytał stary Druid z drwiącym śmiechem.

— Wszystko jedno, na kogo — na jakiegokolwiek wroga.

— W takim razie idź ty pierwszy, Worski. No cóż, nie idziesz?

(C. d. n.)

tychczas wykazano, z pośród cywilnych osób jest 14 zabitych.

W szpitalu wojskowym, jak komunikuje Komenda Obozu Warownego, znajduje się 11 żołnierzy zabitych i 2 oficerów. Nazwisk żołnierzy nie zdolano dotąd ustalić, znane są natomiast nazwiska oficerów: Rotm. Lucjan Bochenek, zginął u wylotu ulic Łobzowskiej i Dunajewskiego, dowodząc szwadronem 8 pułku ułanów i Mieczysław Zagórski, porucznik 8 pułku ułanów. Ranny jest ppłk. Bzowski z 8 pułku ułanów, ranny w udo, porucznik Niesiołowski, zgnieciony przez konia, rotm. Łukasiewicz, przestrzelone udo i złamana noga, por. Osiecimski bardzo ciężko ranny, ppor. Ungeheuer bardzo ciężko ranny, por. Rodziewicz lekko ranny, por. Pisula ranny w obie ręce i przygnieciony przez konia, rotm. Słotwiński przestrzelona ręka, por. Sekowski przestrzelone płuco, por. Trenkwald 2 ciężkie rany w głowę i wiele klótych.

Dotychczas stwierdzono 114 rannych żołnierzy 8 pułku ułanów, w tym 70 znajduje się w szpitalu, a 44 w koszarach. Straty 8 pułku w koniach i materiale poważne, ciężko rannych koni 70, zabitych i zaginionych 61.

Zrabowano całą uprzęż, karabiny i broń poległych i rannych żołnierzy. Wedle wiarygodnych informacji, największe i prawie jedyne straty poniosł 8 pułk ułanów. Krają pogłoski, że w czasie zamieszek zginęło 2 posterunkowych.

Do Kliniki Chirurgicznej przywieziono następujących rannych: Hala Alfred, robotnik lat 17 (postrzał w płuco), Sikora Władysław, lat 32, robotnik, postrzał w plecy; Jan Borownicki, żołnierz 8 pułku ułanów, postrzał w łopatkę; Gładyl robotnik, postrzał w brzuch, Roman Żegowski, robotnik, postrzał w dłoń, Paweł Woźniak, ułan, złamana prawa ręka, Daniło Luc, 8 pułk ułanów, złamana noga, Stanisław Maciaszek, mechanik, postrzał w udo; Ignacy Orzechowski, lat 29, postrzał w brzuch. Z uznaniem podnieść należy obywatelskie zasługi lekarzy i medyków, jakoteż pracowników Pogotowia ratunkowego, którzy wśród gradu kul niesli pomoc rannym.

#### ARESztOWANIE 14 AGITATORÓW.

Warszawa, 8. listopada. „Kurier Warsz.” donosi, że krakowskie władze bezpieczeństwa aresztowały wczoraj 14 młodych agitatorów, którzy czynnie podburzali robotników do wystąpień. Aresztowano kolejarza Wójcika, który rozdał karabiny i naboje.

Warszawa, 8. listopada. Władze wojskowe i cywilne oraz sądowne wydelegowały do Borysławia specjalną komisję celem zbadania przyczyn i przebiegu starcia tłumy z wojskiem, które pociągnęło za sobą ofiary w ludziach.

#### REWIZJE W POZNANIU.

Poznań, 8. listopada. Dziś dokonała policja rewizji w lokalach Związku zawodowego oraz w sekretarjacie P. P. S. Zabrano około 200 odezw, wzywających do strajku powszechnego.

Telefon nowy Acyjnej Spółki Wytwórczej posiada nr. 1238. Podajemy go, zmiłna bowiem aparat wywołuje wiele nieporozumień.

## Zarządzenia Ministra kolei żelaznych

### Następstwa ostatniego strajku.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8. listopada. Minister kolei żelaznych wydał w drodze telegraficznej do dyrekcji małopolskich następujące zarządzenie: Eetatowych pracowników należy przyjąć z powrotem do służby. Przeciw tym etatowym, którzy dopuścili się gwałtu, podpadającego pod ustawy karne, należy wnieść doniesienie karne, wytoczyć im dochodzenia dyscyplinarne i utrzy-

mać w mocy zawieszenie w służbie. Nieetatowych pracowników, którzy dopuścili się gwałtu, podpadającego pod ustawy karne, nie należy przyjmować do służby. Co do reszty nieetatowych pozostawia się uznaniu dyrekcji ewentualne przyjęcie ich z powrotem do służby. Zaległe pobory należy im wypłacić z potrąceniem dni bezrobocia.

## Dalsza redukcja pociągów z przyczyn oszczędnościowych.

Łączna liczba pociągów pospiesznych będzie zredukowana.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Brześć, 7. listopada. Akcja oszczędnościowa i redukcja pociągów, dotknęła także jedną z linii pociągów pospiesznych na linii Warszawa Siedlce-Brześć-Branowice-

Siedlce. Pociągi te kursują od 1. listopada br. a całej linii tylko dwa razy tygodniowo, t. j. w sobotę i w pozostałe dni, zaś tylko między Warszawą a Brześciem.

## „Pobożne” życzenia...

„Tatarskie wieści” siewietów o „rewolucji w Polsce”

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sowieckie, 7. listopada. (—) Jak „prawdziwe” informacje o „rewolucji w Polsce” rozpowszechniają obecnie nasi przyjaciele zagranicą, a szczególnie w Sowdepji, świadczy następujący ciekawy fakt: Szereg osób dostało dzisiaj od

swoich krewnych, zamieszkałych w różnych miejscowościach państwa sowieckiego, telegraficzne zapytania o „zdrowiu” z prośbą o natychmiastowe zawiadomienie „czy są przy życiu”.

Ladnie widocznie wyglądają te „informacje...”

## Wyniki rokowań polsko-sowieckich.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. listopada. (M.) Wydział prasowy poselstwa sowieckiego w Warszawie donosi, że rokowania sowiecko-polskie, które toczyły się od 27. października, były poświęcone głównej mierze sprawom, związanym z obustronnym wykonywaniem traktatu ryskiego.

Specjalną uwagę zwrócono na artykuł 22 traktatu, dotyczący tranzytu handlowego. Rząd sowiecki brał pod uwagę potrzeby gospodarze swych narodów, które wymagają nieskrępowanych stosunków handlowych z uprzemysłowionymi państwami zachodu.

Zaproponowane przez pana Kopca tezy wzajemnego nieinterwenjowania w sprawach wewnętrznych sąsiadów i wzajemnych gwarancji tranzytu handlowego bez względu na wszelkie możliwości wewnętrznych warunków politycznych w krajach i przeznaczenia wzajemnego eksportu odpowiadają, zdaniem rządu sowieckiego, całkowicie pokojowej polityce obu państw. Rząd polski nie uznał za możliwe przyjęcie

tej tezy i zaproponował redakcję, mówiącą o „tranzyście na trwałych podstawach”.

Bez względu na te różnice, z polskiej strony niejednokrotnie oświadczono o stanowczej chęci Rządu polskiego nie mieszania się do spraw wewnętrznych zachodnich sąsiadów i w przewożeniu chleba z Rosji do Niemiec przy wszelkich warunkach.

W sprawie uznania S. S. S. R. ze strony polskiej złożono oświadczenie, usuwające najważniejsze punkty różnicy zdań i obydwu stronom pozostaje dalej ostateczne formalne załatwienie tej kwestji.

## Echa zająć krakowskich w prasie niemieckiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 7. listopada. (V) Prasa niemiecka w związku z rajkiem generalnym w Polsce uczęcha w świat alarmujące wiadomości o Polsce. Między innymi „Berliner Tagblatt” dodaje, iż Kraków anowali komuniści. Oczywiście cel tych plotek jest do osiągnięcia.

Także prasa czeska podaje o Polsce szereg bezpodstawnych wiadomości.

## Z Komisji sejmowych.

Sprawa majątków cerkiewnych. — Starostwo ilżyckie. — Echa krakowskich zająć krakowskich. — Stała jednostka podatkowa. — O remont starych parowozów. — Ochrona lokatorów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 8. listopada.

Komisja administracyjna zajmowała się wnioskiem nagłym klubów ukraińskiego i białoruskiego w sprawie zmiany dekretu w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, w szczególności, gdy idzie o majątek cerkiewny. Co do budynków pocerkiewnych, upoważniła Komisja swego przewodniczącego do porozumienia się z Prezydium Rady Ministrów i z przewodniczącym Komisji konstytucyjnej. Następnie zajęła się sprawą przeniesienia starostwa z powiatu ilżyckiego.

Komisja wojskowa rozpoczęła obrady nad zapytaniem w sprawie zająć krakowskich, sformułowanemu przez p. Żaluskę, który złożył następujący wniosek: Komisja wojskowa oczekuje od Rządu sprawozdania o charakterze i rozmiarach zająć krakowskich i na znak żałoby po poległych oficerach i żołnierzach zawięsza posiedzenie. Przedstawiciel Ministerstwa spraw wojsk. zaznaczył w odpowiedzi, że do czasu przedstawienia dokładnego raportu gen. Żeligowskiego, nie może dać żadnych wyjaśnień. Wniosek p. Żaluski uchwalono 16 głosami przeciw 11.

Komisja skarbowa omawiała projekt ustawy o wprowadzeniu stałej jednostki podatkowej. Minister Kucharski oświadczył, że zgadza się na omówienie tego projektu w myśl poprzedniego brzmienia art. 2, t. zn. przy zastosowaniu franka złotego. Na tej podstawie rozwinęła się dyskusja ogólna. Na następnym posiedzeniu Komisja przystąpi do dyskusji szczegółowej.

Komisja komunikacyjna zajmowała się sprawą umowy z austr. Towarzystwem budowy parowozów „Lofag”. Po wyczerpującej dyskusji i wyjaśnieniach przedstawiciela Rządu, przyjęto 12 głosami przeciw 8 rezolucję pos. Kosydarskiego, według której upoważnia się Rząd do oddania do przeróbki Tow. „Lorag” około 70 parowozów, zgodnie z zawartą umową, resztę zaś parowozów, wymagających remontu, należy wyremontować bądź w warsztatach kolejowych, bądź w wytwórniach krajowych, a niezbędne do remontu parowozów rozbić i części niepotrzebne sprzedać hutom krajowym jako żelazo.

Komisja prawnicza zajmowała się projektem ustawy o ochronie lokatorów. Przyjęto art. 11, traktujący o stosunkach między lokatorami a sublokatorami i o wypadkach wypowiedzenia najmu.

## Kronika telegraficzna.

— Wczoraj nastąpiło na Kremlu owarcie trzeciej sesji Centr. Kom. Wykonawcz. Związku sowieków. Przewodniczącym wybrano Cherwiakowa. Sesja rozpoczęła obrady nad konstytucją Związku.

— Dnia 11 bm. odbędzie się w Kownie zjazd przedstawicieli zagranicznych Litwy. Na zjeździe omawiana będzie sprawa włączenia obszaru Klaipėda.

— Przedstawiciel koncesji Chester w Turcji, Kemedy, wdroył rokowania ze Stinnesem w sprawie odstąpienia tej koncesji. Stinnes miał jednak oświadczyć, że woli rokować wprost z rządem Angory, tembardziej, że koncesja ta będzie prawdopodobnie utrwalała.

**SZCZUTEK**  
już opuścił prasę!

Wszędzie do nabycia!

## Epilog zabójstwa Worowskiego.

Kuzynka oskarżonego opisuje tortury przecierpiane w Rosji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)  
Lozanna, 7 listopada

Posiedzenie dzisiejsze trybunału w sprawie zabójstwa Worowskiego było poświęcone przesłuchaniu świadków. Edyta Konradi, kuzynka oskarżonego, opisała tortury przecierpiane w Rosji. Zeznania jej wywarły silne wrażenie na publiczności.

Pod koniec posiedzenia publiczność zgłosiła obroncy Konradi'ego oświadczenie, gdy ten zarzucił brak poczucia patriotycznego adwokatowi powoda.

## Echa zamachu na attache jugosł. w Sofji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)  
Sofja, 7 listopada

Rząd bułgarski przyjął w obecnych warunkach rządu belgradzkiego, postawione z powodu zniszczenia jugosłowiańskim attache wojskowym W wypełnieniu warunków udało się dziś przed południem oddział wojska bułgarskiego przed gmachem poselstwa jugosłowiańskiego w Sofji, gdzie oddał honory fladze królestwa S. H. S. Również inne warunki ulmatum zostały spełnione.

Jugosłowiański attache wojskowy pułk. Krstić oświadczył, że tak on, jakoteż minister spraw wewnętrznych Russef są zdania, że zamach przeciw niemu jest tylko dziełem zbrodniczego indywidualnego, usiłującego przeszkodzić dobrym stosunkom między Jugosławią a Bułgarią, które mimo to postępują ku coraz to lepszej drodze, wobec postępów pracy mieszanej komisji serbsko-bułgarskiej.

Prasa bułgarska bez różnic stronnictw po epizodzie zamach przeciw jugosłowiańskiemu attache wojskowemu Krsticowi, podkreślając, że zamach uważa za powojenny.

## Nowe zarządzenia w komunikacji kolej. polsko-gdańskiej.

Powrót do taryf niemieckich z powodu zaprowadzenia guldena gdańskiego. — Zniesienie bezpośredniej komunikacji osobowej polsko-gdańskiej przez Prusy Wschodnie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Gdańsk, 7 listopada.

W ślad za zmianami taryfowymi w wewnętrznym ruchu kolejowym na obszarze W. M. Gdańska z powodu zaprowadzenia guldena gdańskiego, zarządza się także zasadnicze zmiany taryfowe w uregulowanej niedawno osobowej i bagażowej komunikacji bezpośredniej pomiędzy Polską a Gdańskiem, opartej wyłącznie na taryfie polskiej. W miejsce jednolitych stawek taryfowych polskich wprowadza się na powrót kombinację stawek polskich za linie polskie i stawek dawnej taryfy niemieckiej za linie gdańskie, które przewalutowywać się będą na guldeny gdańskie na podstawie każdorazowo ogłaszanych mnożników. Pobierany obecnie przy wydawaniu biletów i nadawaniu bagażu podatek na rzecz W. M. Gdańska, odpadnie. Powrót do taryfy niemieckiej i ciągła zmiana mnożników spowoduje niewatpliwie desorientację.

Zaprowadzone w lecie bezpośrednio pociągi między Warszawą a Gdańskiem przez Prusy Wschodnie w t. zw. ruchu korytarzowym, na drodze najkrótszej zostały zniesione.

## Co się dzieje w Niemczech?

Rekonstrukcja gabinetu Stresemanna. — Demokraci nie chcą współpracować z nacjonalistami. — Pertraktacje w toku. — Mobilizacja bojówek nacjonalistycznych. — W Berlinie speckoj. — Rewizja konstytucji wajmarskiej.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”.)

Berlin, 8. listopada.

Narady w sprawie utworzenia gabinetu odbywają się dziś w Reichstagu w dalszym ciągu. Jak sądzą dzienniki, rząd ma powołać do gabinetu niemieckich narodowców. Również na naradach między kanclerzem Rzeszy a posłem Hergtem miał ten ostatni wyrazić życzenie wstąpienia do gabinetu.

Nacjonaliści oświadczyli w zasadzie gotowość współpracy z rządem Stresemanna, żądając jednak dostatecznej ilości portfelu, aby zabezpieczyć sobie decydujący wpływ na politykę rządu Rzeszy. Demokraci oświadczyli się stanowczo przeciw współpracy z nacjonalistami, centrowcy zachowują się dotąd z rezerwą. Ludowcy gotowi są współpracować z nacjonalistami. Dalszy ciąg pertraktacji jutro.

Nacjonaliści uzależniają swoje przystąpienie do większości rządowej od spełnienia następujących warunków:

1) dymisji kanclerza Stresemanna i mianowania kanclerza nacjonalistycznego;

2) dymisji prezydenta Ebertha i rozpisanie nowych wyborów prezydenta Rzeszy.

Berlin, 7. listopada.

Dzień dzisiejszy przeszedł spokojnie, mimo, że obawiano się zamachu ze strony oddziałów prawicowych. Z zadanej jednak części Niemiec nie nadeszły wiadomości o planach przewrotu. Obecnie nie wierzą, by przyszło do jednolitego postępowania radykałów prawicowych, okazują się bowiem, że prawicowcy są wojskowo dobrze zorganizowani, ale politycznie różnią się między sobą. Północno-niemieccy prawicowcy są za dyktaturą wojskową gen. Sekta,

podczas gdy bawarscy wysuwają na dyktatora Ehrhadta albo Ludendorffa.

Obecnie berlińskie koła polityczne nie wierzą w możliwość gwałtownego przewrotu prawicowego.

\*

Koburg, 8. listopada.

Mobilizacja nacjonalistycznych bojówek Hitlera robi znaczne postępy. Zaprzysiężonym ochotnikom zapowiadają, że służba będzie trwała 4 tygodnie. Wobec tego rząd Rzeszy rozpoczął już kontrakcje, wysyłając na zagrożone terytoria oddziały Reichsweliry.

Z innych stron donoszą, że wyprawa nacjonalistycznych organizacji została zaniechana skutkiem niezgody w łonie ich przywódców zarówno co do sposobu postępowania, jak i rozmiarów akcji.

\*

Berlin, 8. listopada.

Dziś panuje tu spokój. Rozruchy i plądrowanie sklepów już się nie ponowiły. Aresztowano około 530 osób. Ludność niepokoją pogłoski o zapowiedzianej 9. b. m. zaczepnej akcji nacjonalistów. Stronnictwa nacjonalistyczne wybrały komisję, złożoną z 28 członków, która ma podjąć rewizję Konstytucji Wejmarskiej w duchu federalistycznym, celem zjedmania sobie poszczególnych prowincji Rzeszy i umożliwienia przewrotu w drodze legalnej bez uciekania się do środków gwałtownych. Związki zawodowe wydały odezwę, w której wzywają swych członków do ochrony republiki.

## Wiści z Wołynia.

Nowa polska placówka. — Konserwacja zamku Ostrogskich.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”.)

Dubno, 5. listopada br.

Zorganizowano tutaj Komitet budowy Domu ludowego. Projektowana jest budowa dwupiętrowej kamienicy, w której pomieszcza się wszystkie kulturalno-oświatowe instytucje polskie, tudzież organizacje. Na parterze będą się mieścić polskie sklepy

Departament sztuki Min. Oświaty w porozumieniu z Min. Robót Publ. rozpoczął pracę koło przebudowy starożytnego zamku ks. Ostrogskich w Dubnie. Roboty prowadzone są pod kierunkiem konserwatora Dep. sztuki. W zamku mieścić się będą państwowe gimnazja.

Uroczystości narodowo-kościelne.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”.)

Włodzimierz, 5. listopada.

Uroczystości narodowo-kościelne ku uczczeniu pamięci śp. biskupa Unity i męczennika za wiarę św. Józefa Kuncewicza odbędą się tutaj w dniach 12, 13 i 14 br. Na uroczystości te zapowiedzieli swój przyjazd wysocy dostojnicy kościelni, cywilni i wojskowi, tudzież p. Prezydent Rzplitej p. St. Wojciechowski.

## Z SALI KONCERTOWEJ.

Lwów, 8. listopada.

W sali Towarzystwa Muzycznego odbył się Poranek pieśni i arji operowych w wykonaniu pp. Romany Kończackiej i Józefa Wolskiego. P. Kończacką słyszałem po raz pierwszy, a wrażenie jakie odniosłem było ze wszech miar dodatnie. Głos sopranowy o jasnym metalicznym dźwięku, umiejętnie prowadzony, oddech niemalże w zupełności opanowany i inteligentny sposób frazowania, predystynowała śpiewaczkę do kariery scenicznej, o którą powinna się pokusić zwłaszcza, że i warunki zewnętrzne posiada pierwszorzędną.

P. Wolski poczynił duży krok naprzód, zwłaszcza w kierunku wyrównania emisji, głos sam brzmiał szlachetnie, trzeba jednak koniecznie popracować nad rozjaśnieniem średnicy, co przy pracowitości śpiewaka nie natrafi na poważniejsze przeszkody. Jako interpretator pieśni wykazał p. Wolski wiele zrozumienia.

Bardzo dyskretny akompaniament pp. Zofji Haniszewskiej i Anny Hofmokłówny, spotkał się z ogólnym uznaniem.

Publiczności było niewiele, ale tem serdeczniejsze okaski.

W zast. Stanił w Lipanowicz

## Starcia prawicy z lewicą w Radzie miejskiej.

Prezydium odroczyło posiedzenie do następnego tygodnia.

Lwów, 8. listopada.

(jp) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, któremu przewodniczył Wiceprez. Obirek zostało przerwane z powodu ostrych kontrowersji między lewicą a prawicą w związku z ostatnimi bolesnymi zajściami w Krakowie i Borysławiu.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego r. red. Szczyrek postawił wniosek nagły, aby z powodu ostatnich krwawych wypadków na znak hołdu dla ofiar i dla zamknięcia żałoby zamknąć posiedzenie.

Przeglądając red. Szczyrka, zawierające ostre zarzuty przeciw Rządowi, wojsku jakoteż przeciw stronnictwom większości, wywołało energiczny sprzeciw na prawicy. R. dr. Próchnicki i ks. dr. Szydelski odpierali argumenty red. Szczyrka, jako tendencyjne i jednostronne. Jakkolwiek cała Rada miejska przejęta jest uczuciem żałoby z powodu krwawych zajść, jednakowoż należy odeprzeć z całą stanowczością zarzuty odpowiedzialności na te czynniki, które spełniały swój ciężki obowiązek utrzymania ładu i praworządności w państwie, a wielu z nich w wykonaniu obowiązku postradało życie, gdyż o ile dotychczas można sobie wyrobić sąd o zajściach, więcej żołnierzy padło w tej walce, aniżeli robotników. Wina zatem spada w pierwszej linii na seccjonistów, iż w obecnej ciężkiej sytuacji państwowej dopuścili do strajku, którego następstwem są właśnie ubolewania godne krwawych zajść.

Lewa strona Rady podniosła podczas powyższych przemówień wielką wrzawę, a ton dyskusji ze strony obu stawał się coraz bardziej namiętny, co zaznaczyło się również podczas przemówienia r. Hankowi-cza, popierającego wniosek r. red. Szczyrka.

Kres tym burzliwym scenom położył wicepr. Obirek oświadczeniem, że wobec rozdrażnienia panującego w Radzie uważa spokojny tok obrad za niemożliwy i ze względu na to odracza posiedzenie do następnego tygodnia.

## Miljardowa ofiara.

Lwów, 8. listopada.

Otrzymujemy następujące pismo: Zbliża się pamiętna rocznica uwolnienia Lwowa, miasto nasze i jego mieszkańcy w dniu tym żołą hołd Cieniom Bohaterów, którzy w obronie polskości miasta poświęcili serdeczną krew i życie. Nie możemy jednak zapominać o tych, którzy pozostali osieroceni. Mieszkańcy Lwowa powinni im zastąpić poległych w walce żywcili. Myślą tą kierowany złożył do rządu dar, celem rozdzielenia go między: 1. Bursę im. Józefa Piłsudskiego; 2. Rodzinę sierocą; 3. Fundusz wdów i sierót po poległych Obrońcach Lwowa; 4. Bursę im. Dekerta, każdej po 250 000 000 kkp.

Składając ofiarodawcy jak najserdeczniejsze Bóg zapłać pozwalają sobie wyrazić nadzieję, że szlachetny ten przykład połączony z sobą i dalsze ofiary na rzecz instytucji zajmujących się opieką i wychowaniem sierót, oraz na wdowy po Obrońcach Lwowa.

J. Neumann, w. r.

# Kronika.

Czwartek 8 listopada. Rz. kat.: Severyn. — gr. kat.: Dvinytryja. — Słow.: Sędziwoja.

**P. Prezydent Rzeczypospolitej** przyjął na posiedzeniach nowego charge d'affaires repabliki estońskiej, p. Johana Leprika, oraz pasła nadzwyczaj i pełnomocnego Ministra Rzepliej w Danji, p. Aleksandra Dzieduszyckiego, który zdał sprawę o prądach i nastrojach politycznych państw skandynawskich.

**Bocłonek** kłiegramowy chleba kosztuje w Warszawie od dnia dzisiejszego 40,000 mkp. A u nas? Wszak stolica Państwa uchodziła za droższą od Lwowa.

**Tramwaje warszawskie** podróżowały. Przejazd dzienny kosztuje 20,000, nocny 40,000 mkp.

**Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł Maksymilian Huber, emier. st. komisarz straży skarbowej w 20 roku życia. Osiatol wdowę oraz trzech synów: Prorektora Politechniki Maksymiljana, właściciela zakładu towar. Rudolfa i radcę budownictwa Kazimierza.

**Tydzień harcerski.** Dzisiaj w sali gimnazjum im. Kopernika przy ul. Kubali o godz. 6 wieczorem przedstawienie amatorskie, urządzone staraniem uczniów gimnazjum im. H. Jordana. — W sobotę 10 listopada w sali ratuszowej o godz. 7 wieczór koncert z udziałem p. Lilian-Zamerskiej, Chóru „Echa” i orkiestry 40 pp. Bilety wczesniej do nabycia w Kramie harcerskim (gmach Sokola, ul. Zimorowicza 8).

**Mnożnik księgarski** podskoczył o kilkadziesiąt tysięcy mkp. i wynosi dzisiaj 140,000 mp. Broszura wartości 2 mkp. kosztuje 280,000 mkp., książka, oznaczona na 20 mkp. — 2 miliony 800,000 mkp. Pogrzeb książki polskiej pierwszej klasy!

**S. S. S. przyjmują** zgłoszenia członków i dobrowolne datki pieniężne codziennie od godz. 10 do 13 i od 15 do 19 w lokalu Polskiego Towarzystwa Politechnicznego przy ul. Zimorowicza 9, parter.

**Cofnięcie zakazu** sprzedaży alkoholu. Wydany dnia 4 listopada 1923 L. 44.687 r. 1923 zakaz sprzedaży w wyszynku napojów alkoholowych odwołano się. Lwów, dnia 8 listopada 1923. Dyrekcja Policji.

**Lutnia-Macierz** zaprasza na dzisiaj godz. 7, wiecz. członków na próbę z utworów, które mają być odśpiewane w Bazylice Archikatedralnej podczas im. Eresu ks. Arcybiskupa Twardowskiego.

(p.) **Hamulec dla drożyzny.** Nakończąc po kilkutygodniowych naradach w odnośnych oddziałach. Magistrat na ostatnim posiedzeniu uchwalił wprowadzić za przykładem Krakowa napewrot ceny wyliczone na artykuły pierwszej potrzeby, a w szczególności na mięso, wędliny, tłuszcz, makę, kaszę, ziemniaki, pieczywo, mleko, jaja, cukier, węgiel, drzewo i in. Również na przyszłość szewcy są obowiązani do przedkładania cenników.

(p.) **Szkarlatyna we Lwowie.** Według sprawozdania fizykału miejskiego szkarlatyna rozszerza się niepokojąco we Lwowie w ostatnich tygodniach. We wtorek notowano 3 wypadki tygodniowo, obecnie liczba ta wzrosła do 28. Ogólna liczba chorych na szkarlatynę wynosi we Lwowie 103 wypadki, z tego 78 leży się w szpitalu powszechnym.

(h) **Tragedja przy ul. Boimów.** Wczoraj przedpołudniem w zamkniętym mieszkaniu stolarza Brandesa przy ul. Boimów 11, powstał pożar. Od wydobycia się dymu z tejżyci wlo walał się 3-letni syn Brandesa Dżim i drugi dziecko 5-letnią Hanie w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala. Wydobywający się z mieszkania dym zauważył jeden z sąsiadów, wtargnąwszy do mieszkania, zastał dziecko nieżywe. Przybyły lekarz diagnostyczny stwierdził śmierć.

(h) **Zamach samobójczy na Wajach Hetmadskich.** Wczoraj wieczorem usiłował pozabawić się życia na Wajach Hetmadskich przez wypicie wiekszej ilości lodzkiej rosjarki ty 20-letni Mejsz Murra. Przetawie ratunkowe po przeplukaniu mu żołądka odwieziono go do szpitala.

(h) **Rabunek dolarów.** Nieznani bandoci, uzbrojeni w karabiny, wtargnęli o godz. 12 do mieszkania Franciszka Sypańskiego w Jankowiczach koło Przemysła i zrabowali mu 70 dolarów, 3 obligacje państwa państwowej po 50 dol. i cztery złote pierścienie.

# Banda Muchy ograbia cały pociąg

## Pasażerów ogołocono doszczętnie.

(Telefouem od naszego korespondenta.)

Sarny, 7. listopada.

(-) Ubiegłej nocy nastąpił nowy zuchwały napad bandy Muchy na pociąg osobowy, zjadający z Wilna (przez Baranowicze) do Sarn. Napadu dokonano między stacjami Budy i Lachowicze (około przystanku Hanczary). Banda, złożona z 50 uzbrojonych osobników, zatrzymała pociąg i doszczętnie ograłła wszystkich pasażerów. Zabrano ol-

brzymią ilość gotówki, złota, dolarów i ubrań. Dużo osób pozostawiono prawie nago. Ogólna wartość ograbionych rzeczy wynosi przeszło 70 miliardów.

Bandyeci zbiegli do lasu, oddawszy do 50 strażaków na postrach.

Wysoce interesujące szczegóły tego napadu poda „Gazeta Poranna” w numerze jutrzejszym.

# EKONOMISTA

**STACJE TELEFONICZNE GIELDY.**  
Sekretariat Gieldy, ul. Akademicka 1. 17. l. p. 299  
Sala zebrań Gieldy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze:  
telefon międzymiastowy 52  
telefon lokalny 76w  
Sala zebrań Gieldy zbożowej, ul. Rejtana 1. 6. l. p. 963  
Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth:  
Biuro: Akademicka 1. 17. l. p. 105  
Mieszkanie: 3 Maja 1. 12. II p. 1084

**CZAS ZEBRAŃ GIELDOWYCH:**  
Zebrań Gieldy pieniężnej:  
a) dla akcji:  
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki;  
przedgielda od godz. 12.30—13.15;  
gielda główna od godz. 13.15—14;  
b) dla walut i dewiz:  
codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13.15 do 14.

**Termin subskrypcji następujących akcji upływa:**  
15. listopada br.  
„Mikuliczyn” zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.  
16. listopada br.:  
„Gazolina” S. A. we Lwowie.  
19. listopada br.:  
Pol. Tow. Budowlane S. A. we Lwowie.  
5. grudnia br.:  
„Hydropeł” S. A.

## Transakcje na giełdzie lwowskiej.

**SPRAWOZDANIE GIELBOWE.**  
Lwów, 8. listopada.  
Dzień dzisiejszy przyniósł bardzo silną hausse na Targu papierów dywidendowych. Podaż nie pokrywa zapotrzebowania. Obroty bardzo liczne. Również w akcjach niekótowanych silna zwyżka. Popyt znaczny. Tendencja wybitnie zwyżkowa, usposobienie niezwykle ożywione.

**TRANSAKCJE W AKCJACH.**  
Hipot. 490 480 (430); Pokred 25, 26, 28, 30, 23; Przemysłowy 310, 305, 315, 302, 310, 300, 315, 310, 300, 310, 315, 310, (305); Z. B. K. 83, 85, 82, 83, 80, 82, 84, 80, 86, 89, 90, 84, 93, 83, 85, 80, 83; Chodorów 2900, 3000, 3200, 3450, 3350, 3500, 3400, 3100, 3325, 3400, 3355, 3375, 3000, 3500, 3300, Cegielski 590, 575, 600, 570, 620, 580; Gafoła 70, 69, 72, 75, 70; Ćmielów 470, 500, 600, 620, 625, 590, 615, 620, 625, 630, 610, 600; Niemojowski 240, 250, 220, 245, 240, 250, 270; Karpalit 270, 280; Oikos 3500, 3450, 3425, 3350, 3400, 3700, 3425; Parowozy 275, 265, 270, 290, 285, 280, 275; Pezet 110, 107, 108; Pocisk 340, Siersza gr. 4900; Nafta 170, 180, 170, 185, 190; P. T. B. 75, 80, 74, 75; Rakszawa 3700, 3600; Siersza elektr 180, 170, 180, 170; TPG. 3000; Tespy 3200, 3400, 3350, 3300, 3250, 3460, 3500, 3300; Zieloniewski 8000, 8100.

**TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKÓTOWANYCH**  
ceny w tysiącach:  
Jaworzno a 25 15000, 15400, 15500 158000, dr. 15900, 16200, 16500, Gazy 15900 16000, 16200, 16500, 16700, Chyble 4300, 4700, 4550, gr. 5000, Węglówki 11.5 12.3, 12.5, 12.7, Arma 190, Azot 175, Czechowice 200, 205, 210, Gazolina 1100.

1150, 1200, 1250, 1275, 1300; Foresta 370, 360, Leszczynce 615, 610, Nitrat 90, 93, 94, 95, Radość 410, 415, 420, 430, 435, Rolniczo 55, Szkło w Kr. 240, Columbia 23, 24, 25, Star 250, 300, Brogger 300, 340, pis. 520, Gazociąg 100 85, 90, 95, 100, 105; Elektr. n. S. 33, 34, Len 320, 318, 315, 317, Olkusz 300, 295, 290, Rucker 300, 280, Oferta Kapna „Krol. Związ. przem.” 350.000 mp.

## Gielda zbożowa

**Lwów, 8. listopada.**  
Ruch na giełdzie bardzo słaby — transakcje w pszemiu. W oświe zaofiarowanie — popyt za zbożem swardem przy słabej podaży. W dalszym ciągu zainteresowanie dla ziemniaków i strączkowych. — Tendencja nieco zwyżkowa, usposobienie lekko ożywione.

**Sprostowanie.** W notowaniach z dnia 30. października br. zaszła w rubryce „Kopusta kiszona” pomyłka, a mianowicie: podano mylnie 300.250, ma być 3.250.000, co niniejszem prostuje się.

## Gieldy pozabłowskie

**PRZEDGIELDA WARSZAWSKA.**  
Warszawa, 8. listopada.  
Cegielski 600, Zieloniewski 8000, Chodorów 2800, Parowozy 260, V. 237 i pół, Nafta 180, Nobel 750, Tendencja bardzo mocna

## AKCJE WARSZAWSKIE.

**Warszawa, 8. listopada.**  
Notowania końcowe z dnia 8. b. m.: Bk dysk. warsz. 5 milj., 5400, Bk handl. 2250, Bk dla handl. i przem. 1400, Bk kredyt. 270, Bk małon. w Krakowie 700, Bk polsko-handl. w Poznaniu 600, Bk przemysł. Lwów 295, Bk Zj. Ziemi pol. w Warszawie 550, Bk Zw. Sp. Zarobk. Poznań 2 milj., Bk Związków ziemian 115, Cerata 90—125, Eksp. soli potasowych 2600, Kijewski i Scholtze 2400, Fr. Puls 215, Spies i Syn 9, Wildt 210, Cukrownie: Chodorów 2600, Czersk 750, Częstosice 19,020 tys., Gosławice 1 milj., Michałow 515, Warsz. Tow. P. cukru 4500, Firlej 300, Łazy 95, Drzew. prz. i handl. 180, Warsz. Tow. kop. węgla 4460, Cegielski w Poznaniu 620, Felner i Gampner 2100, Ljpop Rau i Loew 475, Modrzejewskie zakłady 5700, Norblin Br. Buch 1050, Ortwein i Karasiński 210, Ostrowieckie Zakłady 13 milj., Pocisk 260, Rohm i Zieliński 550, K. Rudzki i Ska 1—4 em. 2 milj., Starachowice 1—5 em. 2, 250, Ursus 800 L., Zieloniewski 8.500, Żyrardów 250 milj., Belpol 50, L. J. Borkowski 350, Bracla Jabłkowski 85, Polbal 80, Skóry i garbniki 950, Żegluga 190, Zachod. tow. 135, Ćmielów 550, Elektryczność 1500, Pol. Tow. elektr. 125, Haberbusch 4500, Kahel 400, Fabr. Papier. Klucze 450, St. Majewski 9 milj., Polska nafta 175, Br. Nobel 475, Pustelnik 430, Siła i światło 340, Tkanina 40, Polski Lloyd 60.

## Telefouem od naszego korespondenta.

**Warszawa, 8. listopada.**  
(M) Poza giełda płacono wczoraj za dolara amer. 1860 tys.  
(M) Po zanknięciu giełdy urzędowej w Gdańsku dokonywano obrotów po kursach następujących: dolar 5,63 guldena, marka polska za milion 3,25 guldena, funt szterlingów 6 tys. miliońów niarek niem.

## GIELDA ZURYCHSKA.

**Zurych. (PAI).** Notowania wstępne z dnia 8. listopada br. Berlin 0,000000, Holandia 218, N. Jork 564, Londyn 25.07, Paryż 32.17, Medjolan 24.05, Praga 16.45, Budapeszt 0.006, Bukareszt 2.77, Belgrad 6.40, Sofja 5.05, Warszawa 0,0000, Wiedeń 79%, austr. stempl. 0,0079%.

## OBROTY PRYWATNE.

**Lwów, 8. listopada**  
Dziś tendencja chwiejna, lekko-zwyżkowa. Obrót ożywiony.  
Dolary Stan. Ziem. 1,870—1,880 tys. kanadyjskie 1,720—1,740 tys., stare a tys. 28—30, stare 1.50—1.70, koreyńskie 61—62.500, star. ein. 100—50—20 za tys. 100—110 tys., przekazy 29—30 austr. stempl. 28—28½, ruble 5-setki 20—22, ruble 100-ki 22—23, ruble „Kaw.” 26—28.  
Złoto: 20 koron 8 do 8200 tys., 2 frank. 7,200—7,400 tys., 10 rubli 10,500 do 10,800 tys.  
Srebro: 1 kor. ansir. 145—150 tys., 1 kor. 750—780 tys., 1 floren 375 do 390 tys., 1 rubel 600—620 tys., kopejki za 1 rubel 300—310 tys.

# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 236

Czwartek, 8. listopada 1923.

Waluta markowa.

## A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi	
									1922	1921					
<b>I. Papiery państwowe.</b>							<b>b) Przemysłowe:</b>								
4% Państw. poż. Pr. r. 1920	1000	—	1950	—	—	—	Agrohemia fabr. szt. naw.	500	—	—	120000	—	—	—	
8% Poż. złota z r. 1922	10000	—	1300000	—	—	—	Bracla Biskupscy . . . . .	1000	—	—	180000	—	—	—	
	110 złp	—	—	—	—	—	Browary lwowskie . . . . .	500	500	—	9000000	—	—	—	
<b>II. Listy zastawne.</b>							<b>c) Handlowe:</b>								
(bez kuponu bież.)							Polski Glob . . . . .	500	100	—	7000	—	—	—	
2 1/2% Banku hip. gal.	—	—	108	110	—	—	Polbal . . . . .	1000	160	250	30000	—	—	—	
4% Banku hip. gal.	—	—	100	102	—	—	Tohan . . . . .	140	70	210	138000	—	—	—	
4 1/2% Bk. kred. ziem. gal.	—	—	102	104	—	—	Polsot . . . . .	1000	260	600	25000	—	—	—	
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	104	106	50	—	Wawel . . . . .	500	100	—	2500	—	—	—	
4 1/2% Banku hip. ziem.	—	—	99	101	—	—	Żegluga Polska . . . . .	140	20	50	28000	—	—	—	
2 1/2% Polsk. Bk. kraj.	—	—	109	111	—	—									
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	100	102	—	—									
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie . . . . .	—	—	107	109	—	—									
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	102	104	—	—									
<b>III. Oblig.</b>															
(bez kuponu bież.)															
4 1/2% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	101	103	—	—									
4% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	97	99	—	—									
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.	—	—	92	94	—	—									
4% Poż. kr. gal. z r. 1893	—	—	92	94	—	—									
4% Poż. kr. gal. z r. 1904	—	—	92	94	—	—									
4% Poż. kr. gal. z r. 1905	—	—	92	94	—	—									
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna) . . . . .	—	—	92	94	—	—									
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913	—	—	125	130	—	—									
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914	—	—	200	210	—	—									
<b>IV. Akcje.</b>															
<b>a) Bankowe:</b>															
		1921	1922												
Akc. Związk. . . . .	280	70	140	30000	—	—									
Akc. Hipoteczny . . . . .	280	42	120	475000	495000	480—190000	430000 zł.								
Handlowy w Poznaniu . . . . .	1000	300	600	400000	—	—	—								
Małopolski . . . . .	280	56	140	600000	—	—	—								
Powszechny kredytowy . . . . .	280	42	140	22000	31000	23—30000	—								
Przemysłowy . . . . .	280	42	130	295000	320000	300—315000	305000 zł.								
Rolniczy S. A. . . . .	1000	250	—	75000	—	—	—								
Ziemski kredytowy . . . . .	280	56	84	78000	95000	80—93000	—								
Zemelny . . . . .	280	56	84	3000	—	—	—								
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu . . . . .	1000	—	600	1600000	—	—	—								

## V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe			Czeki, przelewy i wpłaty			Uwagi
	płaca	żądają	transakcje	płaca	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie . . . . .							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kurs walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne) . . . . .							
Dolary kanadyjskie . . . . .							
Dynary . . . . .							
Funt sterlingi . . . . .							
Franki belgijskie . . . . .							
Franki francuskie . . . . .							
Floreny holenderskie . . . . .							
Franki szwajcarskie . . . . .							
Korony austriackie . . . . .							
Korony czesko-słowackie . . . . .							
Korony dunskie . . . . .							
Korony norweskie . . . . .							
Korony szwedzkie . . . . .							
Korony węgierskie . . . . .							
Lcy rumuńskie . . . . .							
Liry włoskie . . . . .							
Marki niemieckie . . . . .							

## B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	3250000	3450000		MAKA: przen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie ex 1923 r.	2050000	2150000	*)	MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1922 r.	—	—		MAKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	—	—		MAKA: przen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN małopolski ex 1922	1800000	2000000		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	1700000	1800000		OTREB: przen.	—	—	
OWIES małopolski ex 1922 r.	—	—		OTREB: żytni	—	—	
KUKURDZA: rumuńska stacja Sniatyn	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
ZIEMNIANKI jadalne	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: biała	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		— Czestochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: polny	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
BOBIK:	—	—		SIANO wolińskie	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—		LEN	—	—	
LUBIN:	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
HRECZKA:	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
			*) Ceny szacunkowe bez trans.	KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETA.

**OGŁOSZENIA.**

**SPADKI.**

A. 355/22/12. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Wojciech Borucki zmarł dnia 26. lutego 1922 w Miłoczyńskach. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Marię Hutek, Agatę Mąka, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa, przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Tomasza Boruckiego z Siekierzyny.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Limanowa dnia 10. lutego 1923. 8127-3

**AMORTYZACJE.**

T. VI. 433/23/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Marii Schwarzenberg-Czernej w Okręgu mariampolskim podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonego niżej papieru wartościowego wraz z kuponami, który miał wnioskodawczyni zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznajmy Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. a) Sam papier wartościowy po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu. b) Kuponu po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, nie wcześniej jak rok po ogłoszeniu zarządzenia. Oznaczenie papieru wartościowego: Akcja III. emisji Nr. 28827 Towarzystwa Przedsiębiorstw górniczych „Tepege” w Krakowie z kuponami 1920/1939. 8176

Sąd okręgowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 19 października 1923.

**ROZMAITE OGŁOSZENIA.**

C. IX. 157/23. Edykt. Strona powodowa Dr. Leon Alter, adwokat w Drohobyczu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieletnim spadkobiercom Dra Moritza Kleina, a to: Hona Klein i Erzsébet Klein przez opiekuna Artura Kleina w Tiszafüred, Węgry o 5.000.000 kóp. do L. czynn. C. IX. 157/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 5. grudnia 1923 godz. 8 1/2 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 8. Sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Jakóba Kijaja, adwokata w Drohobyczu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Drohobycz, dnia 1. listopada 1923. 8209

U. 27/23. Wyrok. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej osk. Majer Fisser z Liska winien jest, że 6. stycznia br. w Lisku zażądał od Stanisława Krasickiego za małą paczkę tytoniu tureckiego, której cena monopolowa wynosiła wówczas 1000 mkp. kwotę 1030 mkp., przez co popełnił przekr. z art. 19 ust. z 2/7 1920 Nr. 67 Dz. p. i za to po nysii art. 19 tejsze ustawy zasądza się go na karę aresztu przez 10 dni i grzywnę 50.000 marek. 8157

Sąd powiatowy.  
Lisko, dnia 27 lipca 1923.

C. I. 866/23. Edykt. Strona powodowa Maria z Pyżuków Sadowiak w Obertynie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Pyżukowi Fedora o zniesienie współwłasności lwil. 2311 gm. Obertyn do l. czynn. C. I. 866/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 5 grudnia 1923 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie sala rozpraw I. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Tekię z Tomynów Pyżuk w Obertynie kuratorem, która ją będzie zastępowała na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Obertyn, dnia 5 paźdz. 1923. 8196

C. I. 1035/23/5. Edykt. Strona powodowa Katarzyna z Grabowiczów Koleczak wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Koleczakowi o separację. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15 listopada

1923 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 11. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Kawicza, adw. w Przenyślu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 8203

Sąd okręgowy, Oddział I.  
Przenyśl, dnia 26 października 1923.

C. II. 519/23. Edykt. Przeciw Marii Kurdzelowej z Domacyn, której miejsce pobytu jest nieznane wniosli Józef i Janna Ciolkowie pozew o wykreślenie prawa zastawu. Rozprawa wyznaczona została na 10 stycznia 1924 o g. 9 rano w podpisany Sądzie. Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się kuratorem adwokata dra Sarowieckiego w Tarnobrzegu, który będzie bronil pozwaną na jej koszt. 8182

Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 22 października 1923.

U. 15/23. Antoni Mucha, piekarz w Żydaczowie, został wyrokiem Sądu okręgowego w Stryju 30 kwietnia 1923 za przekroczenie z art. 19 ustawy z 2/7 1920 l. 67 Dz. p. p. popełnione przez pobieranie widocznie nadmiernych cen za bułki i słoninę, zasądzony na grzywnę w kwocie 50.000 marek. 8183

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żydaczów, dnia 30 maja 1923.

C. XII. 654/23. Edykt. Strona powodowa Anna z Doboszy Janiów i Mikołaj Janiów w Mrażnicy wniosli skargę przeciw stronie pozwanej L. Lichtenstein, nieznanej z miejsca pobytu o oddanie przedmiotu dzierżawy do L. czynn. C. XII. 654/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 1. listopada 1923 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 10. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane ustanawia się adw. dr. Maurycego Rührberga w Drohobyczu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 8181

Sąd powiatowy, Oddział XII.  
Drohobycz, dnia 30 października 1923.

Ćg. I. b. 1332/23/2. Edykt. Przeciw Józefowi Peschowi b. zaw. feldwebelowi pułku piechoty arm. austr. węg. na Kopcu Kościuszki niewiadomego z miejsca pobytu obecnie, wniesiony został do Sądu okręgowego w Krakowie przez Eleonorę z Bernatów Peschową w Krakowie, Diella 88, pozew o unieważnienie małżeństwa. Na podstawie pozwu z dnia 25 sierpnia 1923 wyznaczona została audjencja w tu. Sądzie na dzień 7 grudnia 1923 o godz. 10 rano sala Nr. 37 l. p. Celem strzeżenia prawa pozwanego Józefa Pescha niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Stanisława Krygowskiego, zaś obrońcą wezła małżeńskiego adwokata dr. Władysława Mazekowskiego i wdraża się postępowanie przygotowawcze. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Józefa Pescha w rzeczonyj sprawie na koszt i niebezpieczeństwo jego dopóki pozwany w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 8170

Sąd okręgowy cyw. Oddział I. b.  
Kraków, dnia 27 sierpnia 1923.

Liczba czynności: Cg. XIV. 629/23/1. Edykt. Strona powodowa Stefan Semanyszyn wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Kozibroda s. Wasyla o 14 dol. ameryk. do L. cz. Cg. XIV. 629/23/1. I. Audjencja została wyznaczona na 11. października 1923, g. 9 przed poł. w tym Sądzie, biuro Nr. 71. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Meilera w Stanisławowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 8248

Sąd okręgowy, Oddział XIV.  
Stanisławów, 27. września 1923.

**UZNANIE ZA ZMARŁEGO.**

T. IV. 48/23/7. Jan Stańczyk z Szynwaldu, powołany w roku 1914 do służby wojskowej przy 57 p. p. został następnie wysłany na front serbski, gdzie w czasie walk nad Driną w październiku 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Emilowi Włoderowi, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Jan Stańczyk wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 8160

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 14 września 1923 r.

aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 8156

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 28 września 1923.

T. 52/23. Edykt. Jan Jaworski, urodzony 9.9 1876, konduktor kolejowy w Stanisławowie, zabrany przez wojsko Petlury i wywieziony na Ukrainę, miał być przez bolszewików w maju 1920 w Dojowie rozstrzelany. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Antoniego Biłłńskiego w Krihumię koł. ul. Löcklera 10 o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8152

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 8 czerwca 1923.

T. 170/23. Mojżesz Stern z Bukowska, jako żołnierz 45 p. p. popadł w niewolę rosyjską w jesieni 1915. Od 1916 wszelki ślad o nim zaginął. Podpisany Sąd wzywa każdego kłoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 8207

Sąd okręgowy.  
Sanek, dnia 25 paźdz. 1923. 8208

T. 168/23. Józef Zubeł z Grabowicy żołnierz 7 p. pułku zaginął w 1916 na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, kłoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 8207

Sąd okręgowy.  
Sanok, dnia 26 października 1923.

T. V. 358/22/4. Wawrzyniec Tomaszek, urodzony 1879 w Kosinie, powiat Janiec, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 17 pułku piechoty obrony krajowej brał udział na froncie rosyjskim; 1914 r. dostał się do niewoli rosyjskiej w roku 1920 wracając do kraju zatrzymał się w Ekaterynburgu, tu zachorował na tyfus, zmarł 11 stycznia 1920. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. 8206

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, dnia 20 listopada 1913.

T. IV. 232/22/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Stefan Makaryk, syn Onufrego i Anny z Markowiczów, urodzony w Czarnorzekach od Krosno 9. grudnia 1885, był od roku 1915 w Rosji, guberni kurskiej, potem wileńskiej, a od roku 1918 nie daje o sobie znaku życia. Gdy tedy zachodzi ustawowe do mniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Meteny Makaryk w Czarnorzekach postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wezła małżeńskiego adw. Dr. Steinowi w Jasle wiadomości o powyższym wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 8161

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, 21. sierpnia 1923.

T. IV. 151/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Jan Szubartowicz, syn Józefa i Marianny z Pirogów, urodzony 28. maja 1881, brał udział w bitwach nad Piawą i od roku 1918 nie daje o sobie znaku życia. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Szubartowiczowej w Nadolu postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi w Jasle wiadomości o powyższym wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 8160

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 14 września 1923 r.

T. 173/23/3. Edykt. Iłko Jurkiewicz Mikołaja, urodzony, zamieszkały w Nagórzance, żołnierz, zaginął w niewoli rosyjskiej od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 8205

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Rzeszów, 6. grudnia 1919.

uwiadomiono Sąd albo kuratora Piotra Kotowskiego w Nagórzance o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8231

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 17. sierpnia 1923.

T. 211/23/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Belej, urodzony 30. sierpnia 1867, zamieszkały w Bratkowcach, wyemigrował 1. marca 1891 do Ameryki, a jak wykazały dochodzenia, zmarł w listopadzie 1917 w Nowym Yorku. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że wyżej wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Doni Belej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd aż do dnia 28. lutego 1924 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 8230

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 9. sierpnia 1923.

I. 121/23/4. Aleksy Obszański, urodzony 6. października 1889, w Dolzance, powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austriackiego, brał jako żołnierz udział w wojnie światowej w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej. Gdy zatem przysiąd należało, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anastazji postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Czykalukowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Aleksy Obszańskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 8237

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 6. sierpnia 1923.

T. 94/23. Edykt. Iwan Radzibaba, urodzony 24. października 1880, zamieszkały w Petlikowcach Starych żołnierz, miał być na froncie włoskim w roku 1916 zabity. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Romana Pryjnika w Petlikowcach Starych o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8228

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 21. sierpnia 1923.

T. 128/23. Edykt. Seman Łobur Wasyla, urodzony 1869 r., zamieszkały w Olszaniec, zabrany przez wojsko austr. 1914 roku jako podwoda, miał umrzeć w barakach w Gmund 1915 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Fedia Lgnowa w Olszaniec o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8229

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 8. czerwca 1923

T. 213/23/3. Edykt. Wawrzyniec Jaworski Jana, urodzony 5. września 1881, zamieszkały w Kaluszu, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Rozalją Jaworską zawarłego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę wezła małżeńskiego adw. Dra Seinfeldę w Stanisławowie, o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8227

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 9. sierpnia 1923.

T. V. 271/19. Stanisław Madej, ur. 1862 w Zabajce i tam zamieszkały wyruszył z początkiem wojny 1914 roku jako „marszpan” na wojnę i zachorowawszy miał umrzeć z początkiem 1916. Zarządza się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. 8205

Sąd okręgowy  
Rzeszów, 6. grudnia 1919.

T. V. 304/23/3. Michał Tyburczy, ur. 1888 w Lipnicy pow. Kołomyjskiej, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 17 pułku piechoty brał udział na froncie rosyjskim, w jesieni 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w obozie

żelców w Carycynie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd.

Sąd okręgowy  
Rzeszów, 13. września 1923, 8204  
T. 75/23/2. Dymtro Melnyczuk, syn Michała ur. Zalesie, 23. października 1887, były żołnierz armii Petlury, brał udział w wojnie światowej, poczem ślad o nim zaginął. Wdrażając na prośbę Anny Melnyczuk postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o uwiadomienie Sądu lub kuratora dr. Wdzaka w Czortkowie. Po dniu 20. kwietnia 1924 Sąd orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. 8202

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, 18. czerwca 1923.  
T. 133/23/2. Piotr Zastębjida, syn Teodora, urodzony Łanowce 14. marca 1885, żołnierz austriacki brał udział w wojnie światowej, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Anny Melnyczuk postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o powiadomienie Sądu lub kuratora dr. Kozowera w Czortkowie o zaginionym. Po 10 maja 1924 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. 8155

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, 31. października 1923.

T. 239/23/6. Antoni Duczyni urodzony 1889 w Podhorodyszczu jako żołnierz austr. w 1914 zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi dr. Wiktorowi Kulikowskiemu adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów, 31. sierpnia 1923. 8191

T. 327/22/11. Edykt. Wdraża się postępowanie celem rozwiązania węzła małżeńskiego między zaginionym Walentym Wasowiczem a wnioskodawczynią Petronelą z Szuckich Wasowicz zawartego na dniu 17. lipca 1906 i wzywa się, by do roku od ogłoszenia Sądom albo adw. dr. Józefowi Atlasowi, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości. 8189

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów, 13. września 1923.

T. 909/20/3. Wasyl Wereszczyński, urodzony 1885 w Demni jako żołnierz austr. w 1914 zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi dr. Ożaszowi Weissmannowi adwokatowi we Lwowie. 8187

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów, 20. października 1920.

T. 69/23/4. Edykt. Michał Kosteci syn Michała i Marii ur. 21. grudnia 1887 w Dolinie, gr. kat., rolnik, jako żołnierz austr. dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd pisywał, a ostatnią wiadomość przesłał 16. lipca 1917. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Pauliny Kosteckiej postępowanie celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi dr. Singierowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Michała Kosteckiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 8180

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 13. czerwca 1923.

T. 175/23. Józef Stodolak z Sulechawy zaginął w roku 1915 na froncie rosyjskim. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi dr.

Ślącze w Sanoku do sześciu miesięcy. Na ponowny wniosek uznany będzie za zmarłego, a małżeństwo z Justyną Parenczak za rozwiązane. 8178  
Sanok, 31. sierpnia 1923.

T. 183/23. Wasyl Gerczak, liczący 13 lat z Międzybrodzia uprowadzony został w maju 1915 przez wojska rosyjskie. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi do sześciu miesięcy, gdyż na ponowny wniosek uznany będzie za zmarłego. 8179

Sąd okręgowy.  
Sanok, 10. października 1923.

T. 145/23. Grzegorz Kurasz z Forch, żołnierz 10 pp. zaginął w okolicy Przemysła 1914 roku. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi do sześciu miesięcy, gdyż na ponowny wniosek uznany będzie za zmarłego. 8177

Sąd okręgowy  
Sanok, 4. października 1923.

T. VI. 52/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą. Paciak Agnieszka, córka Jana i Katarzyny z Okocima, pow. Brzesko, głuchoniema, wydalila się przed około 20 laty z Okocimia i od tego czasu nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci — wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej za zmarłą i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej, Agnieszce Paciak wzywa się, aby przed podpisaniem Sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 15. listopada 1924 wyda orzeczenie. 8164

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.  
Kraków, 24. marca 1923.

T. 94/23/4. Wojciech (Adalbert) Leśny, urodzony 12 kwietnia 1889 w Czumałach powiat Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austriackiego do 15 p. p. brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, w przebiegu której dostał się w r. 1916 do niewoli rumuńskiej. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Zofii postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Czykalukowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Wojciecha (Adalberta) Leśnego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 8236

Sąd okręgowy, Oddz. V.  
Tarnopol, dnia 22 sierpnia 1923.

T. 141/23/3. Stanisław Ziomba, urodzony 20 sierpnia 1892 w Ostapiu, zabrany w lipcu 1919 przez wojsko ukraińskie na podwodę, udał się wraz z cofającą się armią za Zbrucz. W październiku 1919 zachorował na tyfus, wskutek czego odstawiony został do szpitala w Winnicy, od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Michaliny postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Stanisława Ziombę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 8235

Sąd okręgowy, Oddz. V.  
Tarnopol, dnia 26 września 1923.

T. 113/23/3. Jan Świdorski, urodzony 18 lutego 1881 w Ładyczynie powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austriackiego, brał jako żołnierz udział

w wojnie światowej, a ostatnio w walkach pod Przemysłem, co stwierdza świadek Franciszek Urban. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marii postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Czykalukowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Jana Świdorskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 8233

Sąd okręgowy, Oddz. V.  
Tarnopol, dnia 25 września 1923, 8234

T. 108/23/3. Jan Juziuk, urodzony 25 listopada 1887 w Koszłakach powiat Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 15 pp. brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, a ostatnio widział go świadek Bazyl Juziuk w połowie października 1914 pod Przemysłem. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marii postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Rappaportowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Jana Juziuka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 8233

Sąd okręgowy, Oddz. V.  
Tarnopol, dnia 26 września 1923.

T. 134/23/3. Edykt. Danyło Czornii, urodzony 23/12 1882, zamieszkały w Bobulnicach, żołnierz ciężko ranny w Karpatach 1914 roku miał umrzeć w szpitalu w Lupczanach. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Andrucha Poddubnego w Bobulnicach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8228

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Stanisławów, dnia 13 czerwca 1923.

T. 76/23/3. Stanisław Kopniak, urodzony 2 lipca 1883 w Podhajczykach justynowych powiat Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 15 pp. w sierpniu 1914 brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, a ostatnio w maju 1915 y bitwie pod Tarnowem, z której więcej do pułku nie wrócił i od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę siostry jego Karoliny Kopniak postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się prze-

to ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Bobowskiemu w Tarnopolu wiadomości o zaginionym. Stanisława Kopniaka wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 8236

Sąd okręgowy, Oddz. V.  
Tarnopol, dnia 2 paźdz. 1923.

T. 252/23. Edykt. Zofia z domu Kozik zam. Nyznyk, urodzona 27/2 1894 zamieszkała w Bohorodczanach, w lecie 1917 roku wyjechała wraz z cofającym się wojskami rosyjskimi i od tego czasu o niej wiadomości Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Rudolfa Peschka w Bohorodczanach o zaginionej do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8227

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Stanisławów, dnia 9 sierpnia 1923.

T. IV. 46/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. I. Justyna Spiwakowa, córka Piotra i Ewy Hanasów, urodzona w Hucie Sanokleskiej 23. marca 1896 i II. Jan Spiwak syn Tymoteusza i Justyny z Hanasów urodzony w Bartnem 9. sierpnia 1896 — mieli umrzeć na tyfus w Carycynie, pierwsza 8. listopada 1915, druga osoba 13. grudnia 1915. Na prośbę Teodora Hanasa wdraża się postępowanie celem uodwodnienia śmierci zaginionych. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 8227

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 1. września 1923. 8162

T. 191/23/3. Edykt. Jakow Bagajuk, urodzony 4/8 1883, zamieszkały w Wołosowie, żołnierz zaginął na wojnie 8. sierpnia 1915 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Marią Bagajuk zawartego za rozwiązane, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Fischgrinda w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8211

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Stanisławów, dnia 12 czerwca 1923.

USTANOWIENI uchwała Sądu okręgowego jako handlowego we Lwowie likwidatorowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, prowadzoną pod firmą Fabryka papy dachowej „TEKTA” Ska z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, inżynierowie Zygmunt Gutwald i Henryk Pohoryles zawiadamiają o rozwiązaniu tej spółki i wzywają wszystkich wierzycieli tej spółki, aby się do likwidatorów zgłosili. 8250

## OGŁOSZENIE.

Gmina Mikuliczyn nabyć ma na własność od Elsigy Rubla przemyślowca drzewnego w Stanisławowie stanowiącą jego własność polecinę Szekielowka położoną w Mikuliczynie składającą się z parcy i g. ki. 5448, 5454/6, 5454/7, 5454/8, 5695/4 c łącznej powierzchni 217 ha 12 a 81 m<sup>2</sup> — stanowiącą dawniej wykaz hipot. L. 348 gminy kat. Mikuliczyn

Wzywa się wszystkich właścicieli hipotecznych którzyby przysługiwało jakiegokolwiek prawo zastawu na powyższej połoninie Szekielowki jakoteż wszystkich tych którzyby rościli sobie jakiegokolwiek prawo do własności do powyższej połoniny aby prawo zgłosili w Urzędzie gminnym w Mikuliczynie i odnośnymi dokumentami wykazali prawdę i włość dochodzonego prawa a to w przeciągu ośmiu (8-mlu) miesięcy licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu nie będzie gmina obowiązana do respektowania dochodzonych praw i pretensyj

ZARZĄD GMINY  
w Mikuliczynie, dnia 1. października 1923 8240

# MEBLE GIĘTE THONETA

Znaczna niżka z powodu wielkiego zapasu towarów.

Krzesła, fotele, kanapki, garnitury kompletne poleca **Józefa BEZDEKA**

Hurtowny skład: Dla P. T. kupców odpowiedni opust. **LWÓW, PAŃSKA 15**

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 330.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 375.000 mp., za granicą 450.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należyci: nie przyjmuje się. — Rekonisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należyciść pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbusiewicz